

316

KURIER Wileński

SOBOTA, 29 LUTEGO 1992 R.
Nr 42 (11811)



Referendum się odbędzie...

Minister w Radzie Najwyższej... w sprawie odbudowy instytucji prezydenta Litwy.

W piątkowym posiedzeniu... w sprawie odbudowy instytucji prezydenta Litwy.

Odpowiedzi na pierwsze i drugie pytania można jednoznacznie... w sprawie odbudowy instytucji prezydenta Litwy.

grupe Sajudisu należało od samego początku należycie przestudiować ustawę Republiki Litewskiej o referendum, a następnie rozpocząć działalność, wówczas nie byłoby tych widocznych naruszeń. Poparł on propozycję R. Ozolasa, którą ten zgłosił na wstępie piątkowego posiedzenia. Chodziło w niej, by Sajudis w ciągu 15 dni usunął z wystosowanych do RN dokumentów istniejące konstytucyjne, prawne i polityczne naruszenia i wypaczenia. Jako że w tak krótkim okresie nikt tego nie zdołał uczynić, to przejął inicjatywę ogłoszenia referendum samej RN, zaś zbieranie podpisów traktować jako chęć ludności do zainicjowania opracowania i uchwalenia nowej konstytucji.

Dyskusja trwała długo. Wielu zabierających głos popierało propozycję Ozolasa, inni trzymali się zgłoszonych w poprzednich posiedzeniach propozycji. Emocje narastały. Nie obszedło się nawet bez wzajemnego obrażania...

Wreszcie doszło do głosowania. Z dwóch wariantów uchwały RN o ogłoszeniu referendum w sprawie odbudowy instytucji prezydenta większością głosów deputowani uchwalił projekt zgłoszony przez S. Malkewicz.

W PARLAMENCIE



REPUBLICI

sa. W toku szlifowania projektu uchwały postanowiono zorganizować lokale wyborcze za granicą, gdzie są nasze placówki dyplomatyczne. Wiele emocji wywołało też głosowanie za uchwałą w całości. Co prawda, przeciw nie głosowało tylko kilku deputowanych, ale niektórzy zażądali głosowania imiennego, określonego kworum... Wyniki więc ogłosi się później. I na tym sejsja zakończyła swe obrady.

Tak czy nie referendum się odbędzie. Ale czy będziemy mieli prezydenta, dziś jeszcze trudno powiedzieć. Wykaże to referendum, zdecydowanie obywateli, ich aktywność, całokształt sytuacji politycznej i gospodarczej na Litwie.

Zygmunt WIRPSZA

Jutro Nowa Wilejka przyjdzie do urn!

Jak wiadomo, byli deputowani do RN RL Litwy Władysław Szwed nie przyjął obywatelstwa Republiki Litewskiej i przestał być członkiem parlamentu. W wyniku - zostały rozpisane wybory uzupełniające do RN w Nowowiejskim Okręgu Wyborczym nr 21 m. Wilna.

Jutro, 1 marca, w Nowej Wilejce lokale wyborcze zapraszają do głosowania. Przyjmujemy, że o mandat deputowanego będą ubiegali się 4 kandydaci: Pranas Kawalauskas, Eduardas J. Monkewiczius, Sabina Samko i Marijonas Wisakawiczius. Należy tylko życzyć, aby mieszkańcy Nowej Wilejki wzięli udział w głosowaniu i wybrali swego przedstawiciela do parlamentu Litwy. Lokale wyborcze będą czynne od godz. 8.00 do 20.00.

DO REDAKCJI GAZETY „LIETUVOS AIDAS”
DO REDAKCJI GAZETY „KURIER WILENSKI”

Oświadczenie

Chciałabym oświadczyć, że w udziałem przeze mnie wywiadzie dla dziennika „Lietuvos aidas” dn. 27 lutego moja odpowiedź na pytanie korespondenta dotyczące naruszenia praw ludzi różnych narodowości oraz polskiej autonomii na Litwie okazała się niedokładnie zinterpretowana, przez co został zniekształcony w pewnym stopniu mój program przedwyborczy, a mianowicie, jego założenia dotyczące kwestii układania tu, na Litwie, stosunków międzynarodowościowych oraz respektowania praw mniejszości. Równie prawa

w procesie przekształceń własnościowych i reprivatyzacji; w zdobywaniu wykształcenia na wszystkich szczeblach, poczynając od przedszkola, a kończąc na wyższej uczelni w języku ojczystym, nieskrępowane posługiwanie się nim i rozwój swej kultury, zawsze uważałam i uważam za niezbędny warunek zachowania tożsamości narodowej Polaków na Litwie.

Sabina SAMKO,
kandydatka na deputowaną do RN RL

Polsko-litewska umowa gospodarcza

WARSZAWA (ELTA). W stolicy... z inicjatywą inicjatywnej

dem Rzeczypospolitej Polskiej o dwustronnej współpracy handlowej i gospodarczej. Dokument przewiduje rozszerzenie kontaktów sfery przygranicznych, wyznaczenie specjalistów, zakładanie i umacnianie wspólnych przedsię-

biorstw, rozwój spółdzielczych więzi. Najwięcej uwagi poświęca się infrastrukturze współpracy gospodarczej obu państw - budowie nowych przebiegów granicznych, dróg, poprawy łączności.

Wizyta W. Landsbergisa w Monako

Z Monako rzecznik prasowy Rady Najwyższej A. Ažubalis donosi:

27 lutego o godzinie 14 minut 30 w Monako rozpoczęła się 24 sesja Akademii Pokoju. Najpierw odczytano list gratulacyjny sekretarza generalnego ONZ Boutrosa Ghaliego do uczestników sesji Akademii Pokoju. Następnie przemawiał przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergis.

Zapytany na temat obwodu kaliningradzkiego oraz tego, czy Niemcy spodziewają się tam powrócić, przewodniczący odpowiedział: rejon ten jest zbyt zmilitaryzowany. Dlatego też kwestia ta jest sprawą bezpieczeństwa europejskiego. Po zdemilitaryzowaniu obwodu kaliningradzkiego przed mieszkańcami tego regionu odsłoniłyby się perspektywy jasnej przyszłości, mogłyby on rozkwitnąć pod względem gospodarczym.

Po pierwszym dniu sesji (potrwa ona dwa dni) przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki

Litewskiej W. Landsbergisa w Pałacu Grimaldi przyjął książę Rainier, rozmawiali oni w cztery oczy. Rozmowa miała charakter przyjacielski. W. Landsbergisowi zadano wiele pytań dotyczących sytuacji na Litwie, jej perspektyw gospodarczych i turystycznych. Podczas rozmowy okazało się, że Litwa i Monako mają podobne problemy ekologiczne, zaistniałe z przyczyn sytuacji ekologicznej Morza Śródziemnego i Bałtyku.

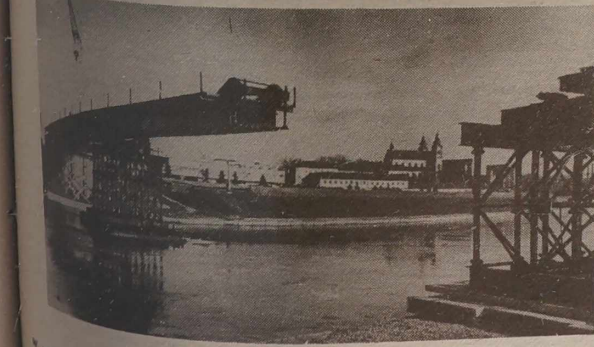
Zarówno przywódca parlamentu Litwy W. Landsbergis, jak też książę Rainier zgodzili się, że do bliższych więzi krajów mogłyby przyczynić się twórcze kontakty grup baletowych Litwy i Monako, jakie istniały w przeszłości. Wieczorem ambasador Francji w Monako wydał przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy. 28 lutego rano W. Landsbergis miał się spotkać z przedstawicielami delegacji NATO, którzy uczestniczą w 24 sesji Akademii Pokoju.

(ELTA)

PRZEWODNICZĄCY RN LITWY WYRUSZY DO JAPONII

TOKIO (AFP-ELTA). Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy W. Landsbergis w następnym tygodniu uda się do Japonii, aby się spotkać z kierownictwem tego kraju - poinformowały we

czwartek źródła oficjalne. Podczas pobytu w Japonii w dniach 4-9 marca W. Landsbergis spotka się z premierem Kiichi Miyazawą oraz ministrem spraw zagranicznych Michio Watanabe.



W składzie Wilna buduje się most dla... Centralnym Domem Towarowym... Ochrona dotarł on już do środka Wills.

Nowy most będzie miał 6 metrów szerokości, w wyjątkowych przypadkach przejeżdżać przez będą mogły samochody o wadze do 10 ton. Ruch ma być otwarty pod koniec tego roku.

Fot. W. Zarnosiekow

Spirała wzajemnych zarzutów się rozkręca DIALOG JEST POTRZEBNY

Dzisiaj tyle nas stać

Szanowny Redaktorze! Serdecznie dziękuję za publikowanie mego artykułu „Związek Polaków na Litwie w zwierciadle swojej gazety” (przebiegowy z „Aiginimasu”) (1992 r., nr 2). Jeszcze bardziej cieszę mi się Pańską życzliwością i samokrytycznym komentarzem. W porównaniu ze złośliwym tonem „Naszej Gazety” jest taktowny i kulturalny. Zgadnam się z wieloma Pańskimi myślami co do działalności ZPL — wierzę, że organizacja ta znajduje sobie miejsce w szeregu sił patriotycznych Litwy.

Z drugiej strony, jestem nieco zaskoczony tradycyjnymi zarzutami co do „zaśluzenia” rządu Litwy wobec mniejszości polskiej w związku ze sprawą uniwersytetu polskiego w Wilnie. Zgadnam się na dyskusję we wszystkich poruszanych przez Pana kwestiach, a mianowicie: — dlaczego niektórzy Polacy mają ograniczone rodzinne strony i wyszczą w świat (tj. na studia w Polsce)? — ile to kosztuje Litwie i ile Polsce?

— dlaczego młodzież Wileńszczyzny nie wykorzystuje w tzw. „miejscu docelowym” na rzecz uczelni Litwy?

— dlaczego rząd Litwy już prawie cały rok nie odpowiada ani tak ani nie na dezzydat za założenia uniwersytetu polskiego?

Dążenia młodzieży polskiej do Polski na studia w wyższych uczelniach interpretuje Pan Redaktor niemal jako przypuszczenie deportacji. Czy rzeczywiście, tak jest? Pragnienie każdego człowieka kształcić się, doskonale powinno być popieraną, a nie potępianą. Setki młodzieży litewskiej pragną studiować za granicą i gotowe są nauczyć się nawet języka węgierskiego czy duńskiego, aby tylko móc studiować w tych krajach. Młodzież polska z językiem obcym w tym przypadku nie ma problemu, a z Wilna do Warszawy czy Białogostku jest znacznie bliżej niż do Kopenhagi czy Budapesztu.

Analogiczne pragnienie — studiować w wyższych uczelniach Litwy — wyrażają wszyscy co zdolnijsi absolwenci liceum w Puńsku. Wdzięczni są oni rzado-

wi polskiemu za stworzenie im takiej możliwości, a Pan, p. Redaktorze, gniewa się i po raz kolejny oskarża Litwę.

Jak na razie studia młodzieży polskiej w Polsce nie kosztują naszemu krajowi ani grosza. Ale fakt ten ściągają Pański gniew! W barzo złożonej sytuacji ekonomicznej Republika Litewska przeczeka „Kurierowy” Wileńszczyźnie” blisko milionową dotację, a tymczasem, o ile zrozumiem, domaga się Pan, aby Litwa opłacała ponadto studia młodzieży polskiej w walucie. Może interesowałoby się, jaką dotację przeczeka Polska na litewskie czasopismo „Auszus” czy też studia Litwinów polskich w Wilnie? Prasa polska na Litwie nie ukrywa, że znaczna część tej młodzieży udaje się za granicę nie powróci do Ojczyzny. I za to również obciąża się winą nasze władze!

Wydać mi się, że z czasem uzgodniono zostanie limit studiujących, aby móc zaspościć potrzeby obu państw — Litwy i Polski. A tymczasem może warto zaprzestać łąć wodę na młyn konfrontacji wymysliając niewiarogodne preteksty.

Polakom na Litwie nasze Ministerstwo Oświaty stworzyło jak najpozytywniejsze warunki studiowania na Litwie, przydzielając młodzieży Wileńszczyźnie na warunkach ulgowych miejsca w wyższych uczelniach. Miejsca te pozostają puste. Jedną z przyczyn tego jest słaba znajomość języka litewskiego. Zamiast tego, aby ZPL propagował konieczność nauki języka litewskiego, a administracja zamieszkałych przez Polaków miejscowości za przesłała nauczycieli języka litewskiego, stwarzając im jak najlepsze warunki, sytuacja w tej dziedzinie jest opłakana. Organizacje Polaków na Litwie z chwilą, gdy tylko zaczęło się mówić o nauczaniu języka litewskiego, zaalarmowały o wynaradawianiu Polaków, kolonizacji, czyli tworzyć wrocie oblicza Litwina. W takiej atmosferze język litewski w szkole polskiej znajduje się w roli pasierba. Pan Redaktor z pewnością wie, że w Polsce abiturientki Litwini wstępują do wyższych uczelni pol-

skich z języka polskiego egzaminowani są jak podczas habilitacji. Mimo to Litwini wstępują na uniwersytety polskie bez warunków ulgowych. Nie chcą bynajmniej powiedzieć, że Litwini są obrzydliwi niż Polacy; przy przybyłym stosunku do Litwy, tej języka i kultury młodzieży polska zdobyła wszystkie korzyści nauki w swojej ojczyźnie. Zgadnam się z p. Redaktorem, że rząd Litwy powinien udzielić odpowiedzi na prośbę Polaków w sprawie założenia uniwersytetu polskiego w Wilnie. Niestety, jak na razie odpowiedź ta może być tylko negatywna. Nasza obecna sytuacja ekonomiczna nie pozwala ani na poprawę ubogich warunków Akademii Muzycznej, ani opłakanego stanu renowacji Starówki, nie mówiąc już o problemach mieszkańców wsi i komunikacji. Rząd polski niejednokrotnie negatywnie odpowiedział na znacznie skromniejsze prośby Litwinów puńskich, motywując odmowę również trudnościami ekonomicznymi. Nie należy więc dopatrywać się polityki w ubogiej kiesie naszej ekonomii, lecz szukać wyjścia w ramach istniejących możliwości.

Na zakończenie kilka propozycji, które dodadzą również cieplejszego koloru stosunkom litewsko-polskim. Litewska prasa przezwyciężając niektóre przesłania postuluje pismo, stopniowo przechodzi do oryginalnej pisowni wyrazów obcych. Czy nie czas już, aby prasa polska na Litwie narzaska litewskie pisała tak, jak piszą je Litwini? Litewskie litery ma drukarnia, drukująca i Waszę gazetę.

Inną rzadką oko sprawą jest oficjalna pisownia adresu. Nikt na świecie nie tłumaczy nazw ulic, np. ulica Ligioni, w wszystkich językach na być Ligioni — a nie Szpitalna, Olandu, a nie Holenderska, Subaczius, a nie Subocz, Didžioji — a nie Wielka, podobnie jak Kalwarju — nie zaś Kalwarjiska, a nawet Laisves, a nie Laiswes. Taka grammatyczna utrudnia pracę poczty i innych struktur. Litwini pięć do „Auszus” w Puńsku przestrzegają oficjalnie zaaprobowanych przez władze Polski nazw miast i ulic, nie zajmując się tłumaczeniem bądź imięgo rodzaju racjonalizacja.

Z poważaniem
Albinas LAPE

(Dokończenie na str. 3)

Sytuacja Polaków na Litwie oraz Litwinów w Polsce, stosunki między polską ludnością autochtoniczną na Wileńszczyźnie a Litwinami, oraz stosunki między litewską ludnością autochtoniczną na Suwalszczyźnie a Polakami — kwestie te już od dłuższego czasu przykuwają uwagę opinii publicznej w obu tych krajach. Od pewnego czasu sprawy te utrudniają kształtowanie przyjaznych stosunków i dobrosąsiedzkiej współpracy między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską.

Przejawem tego było chociażby zwleknięcie z podpisaniem Deklaracji między Litwą a Polską oraz zgryzoty wzywające temu po obu stronach granicy. Nie obeszło się również bez nieprzyjemnych akcentów podczas ostatniej wizyty ministra Andrzeja Stelmachowskiego na Litwie. Jednym z nich było oświadczenie grupy deputowanych do parlamentu Litwy w sprawie Porozumienia między Ministerstwem Edukacji Narodowej RP a Ministerstwem Kultury i Oświaty RL w dziedzinie oświaty i szkolnictwa wyższego.

Nie pozostają w tyle za nacjonalistycznie nastrojonymi politykami Litwy działacze polskiego ZChN i niektórych innych ugrupowań politycznych w Polsce, którzy, zamiast zająć się niesieniem praktycznej pomocy Polakom Litwy, rzucają odpowiedzialne hasła zdobywając w ten sposób popularność wśród pewnych kręgów społeczeństwa. Co prawda, takie postępowanie niektórych polityków w Polsce wywołane jest informacją, jaką uzyskują od naszych rodaków z Litwy parających się polityką. Mam na uwadze tych, którzy jeszcze wczoraj twierdził, że polskosc na Litwie uratuje Moskwa. Dziś widocznie wierzą, że problem polskiej mniejszości na Litwie ureguluje Warszawa, toteż cały nacisk w swojej działalności kładą na wizyty do Polski oraz publiczne wystąpienia tam „w imieniu ludności Wileńszczyzny”. Tymczasem ani palcem nie ruszą, aby rozmawiać z Litwinami tu na miejscu.

I oto po takiej „wizycie” naszego działacza, ewentualnie po wystąpieniu radykalnie nastrojonych rodaków w Polsce następuje reakcja na Litwie. Przewodniczący Towarzystwa „Wilinear” K. Garswa już wola o niebezpieczeństwie „polskiej

ekspansji na Litwie” spowolnionych wzajemnych zarzutów.

Niestety, jak dotąd dzieje się między Polakami a Litwinami, mi po obu stronach granicy, zdumowanie nacjonalistycznej chęci prowadzić politykę społeczeństwa drogi nacjonalizmu, budowania atmosfery wrogości, roznamiętnienia polskiej, i litewskiej opinii publicznej. Płecą za to jest członkowie tej czy tam partii, nie sami politycy, a mniejszości — polska na Litwie oraz litewska w Polsce.

Dzisiejszy zestaw publikacji dobitnie wykazuje, jak nieraz diametralnie nie różnią nasze poglądy w kwestiach problemowych, sytuacja mniejszości narodowej obu krajach i drogi ich rozwiązania. Temu zwrócić należy się dając Litwinów mają przeciętne tego, co ich nie tylko łączą, ale też różni od siebie. Należy, ważnejsze, aby wzajemnie między narodami nie różni kształciły się w antagonizm wzajemnie ludzi. Jedyną wstępną drogą, prowadzącą w kierunku wzajemnego porozumienia jest dialog. Dialog Polaków Wileńszczyzny i Litwinami tu na miejscu, a nie przez rodaków z Polski oraz dialog Litwinów polskich z Polakami w kraju.

Właśnie jako głos w dialogu traktuję zamieszczone obok publikacje. Dziękiemu p. Albinasowi Lapemu za życzliwy list listu, leki do mnie napisał. Chciałbym tylko zaznaczyć, że to, że młodzież polska z Wileńszczyzny ma być wyjeżdżać na studia do Polski za koszt sąsiadnego kraju, kwestia Litwiny nie oskarżam, jak też nie „ściąga mego gniewu” fakt, że „studia młodzieży polskiej w Polsce nie kosztują naszemu krajowi ani grosza”. Powyższe wnioski wypracował szanowny Autor listu, ja nie stwierdziłem tylko same fakty oraz to, że nie ma w tym żadnych zasług państwa litewskiego. Bo tak jest w rzeczywistości. Uważam, że skoro Macierz może bezpłatką kształcić młodzież polską z Litwy, pomimo że Polska ma również nie lada trudności gospodarcze, to niech to sobie i nadal czyni. Ja tylko ubolewam nad tym, że ta nasza młodzież po studiach w Polsce będzie miała nie lada trudności z adaptacją na Litwie, jeżeli tuli powroci. Co zaś dotyczy stworzenia jak najpomysłniejszych warunków

(Dokończenie na str. 3)

Na porządku dnia Sejmu Konsultacyjnego — Litwa Wschodnia

W sobotę, 22 lutego w okragłej sali Pałacu Wspólnot Związkowych członkowie Sejmu Konsultacyjnego zebrali się na dziesiątą sesję. Porządek dnia przewidywał — problem Litwy Wschodniej i desowietyzacji. Przewodniczący Towarzystwa „Wilinear” K. Garswa podkreślił, że istnieje niebezpieczeństwo ekspansji polskiej na Wschód. Polska Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna na swym styczniowym zjeździe wystąpiła z żądaniem zwrotu Wileńszczyzny, która przypada Litwie w kon-

sekwencji paktu Ribbentrop-Mołotow. Władze polskie asygnują miliardy złotych na pomoc „kresom wschodnim”. Zdaniem K. Garswy, działającej na Litwie Związku Polaków oraz frakcji polska RN są wrogie wobec państwowości litewskiej, wielu deputowanych tej frakcji uczestniczy w pracy koordynacyjnej rady na rzecz powstania polskiej autonomii terytorialnej. Przewodniczący komisji Litwy Wschodniej R. Ozolas powiedział,

że kierunek stosunków z Polską budzi niepokój. Zaznaczył on, że umowa o współpracy kulturalnej i deklaracja stosunków nie sprzyjają Litwie i poinformował szep, iż grupa deputowanych złożyła oświadczenie, w którym wwała umowę o współpracy kulturalnej za nieistotną i nieważną. Deputowany ubolewał również, że A. Saudargas podpisując z Polską niedostatecz-

(Dokończenie na str. 3)

O sytuacji Litwinów w Polsce i Polaków na Litwie

14 listopada 1991 r. „Kurier Wileński” opublikował zredagowany artykuł A. Dajnowskiego z Kowna „Nawiązując do sytuacji polskich Litwinów”, który wcześniej wydrukowany został w „Znad Wilni” (11.09—27.10.1991 r.). Artykuł przygotował nie jeden autor: „K. W.” nawet nazwy miejscowości Wędziągola pisał Wędziągola, Kolwa — Kulwa, Lapie (Lapies) — Łopie itd. W Kownie mieszka pewien Dajnowski (Aleksy), którego adres został wskazany w gazecie „Znad Wilni”. Dwurotnie rozmawiałem telefonicznie z K. Dajnowskim, pochodzącym z Karimelawy, chcąc dostarczyć mu stałytki na temat Polaków Lit-

wy, powiedzieć, kiedy w kowieńskim kościele karmelickim byłaby nadzwyczajna po polsku (w niedzielę o godz. 19.30). Pan A. Dajnowski powiedział, że takie sprawy go nie interesują; artykułu dla „K. W.” i „Znad Wilni” nie pisał. Artykuły mogli napisać jego krewni z Polski. Głównym ich akcentem jest sytuacja Polaków na Kowieńszczyźnie. Rzekomo, jest ona znacznie gorsza niż Litwinów w wielu regionach Polski. Nie da się jednak porównać Litwinów i Polaków ze Środkowej i Zachodniej Polski i na Litwie; mieszczą one w różnych państwach, odmienna jest ich orientacja kulturowa, ale pochodzenie podobne.

W Polsce Środkowej i Zachodniej mieszczą się zlituinizowani, czyli zlituinizowani Polacy, lecz Litwini, którzy przybyli i bądź zostali deportowani z etnograficznych ziem litewskich z obu stron litewsko-polskiej granicy. „Kowieńszczyznę” nawet odwetoczyć polscy uważają za „etnograficzną Litwę”, w której są przez ksiociół i dwór przemocą zesławianizowani Litwini (kolonizacji w latach 1940—1960 przeważnie powróci do Polski). Dobro- woli powrót litewskich szlachty i bajorów do języka ojczyste- go oznacza ich odrodzenie. 7 tysięcy nie wynarodowionych jeszcze Litwinów gminy sejnenskiej mieszka na etnogra-

ficznej ziemi śwych przodków — Białków, a na Kowieńszczyźnie Polaków jest nie „znacznie więcej”, ale mniej. Według danych spisu ludności z 1989 r. w Kownie było 2592 (0,6 proc.) Polaków, w rejonie kowieńskim 679 (1 proc.), w rejonie joniawskim — łącznie 687 (1,3 proc.), w rejonie kėdainingaśskim — 616 (0,9 proc.). Na terytorium całej Litwy warunki dla rozwoju kultury Polacy mają lepsze niż Litwini w Polsce. Na całą Litwę docierała polskie audycje telewizyjne i radiowe, retransmisja Telewizji Polskiej, państwowe oraz inne gazety w języku polskim, wydawane na Litwie i w Polsce, jak

również czasopisma, książki w kowieńskim kościele karmelickim i w kościele wędziągolskim. Niedzięle odprawiana jest Msza w języku polskim, w kowieńskim świątyni „Inkar” polski świątyni fabrycy „Inkar” polski zespół ma własny klub i powoli nie stalinizacji jedynie w powo- li języka polskiego nie depor- tacji i ludzi z Litwy, ponownie kształcał polskie szkoły, powo- kowo nie powołyvano Polakow do wojska, pozwalano na opor- doje ZSRR. W administracji Polaków na Litwie, pozostawia- dztwami suwalskim i wieszaw- kim do Litwinów w Polsce nie docierała audycje Radia Litewskiego i Polskiego, litewskie audycje TV, w dokumentalnym sp- szczone są ich imiona, narzo- nie mają oni żadnej gminy, ja- ściola.

Kazimieras GARSWA

Na porządku dnia Sejm Konsultacyjny - Litwa Wschodnia

(Dokończenie ze str. 2) w sprawie deklaracji wyrażonej przez Litwę...
W tym celu należało przede wszystkim doprowadzić do...

wia J. Olekas sugerował, że opieka lekarska demagogicznie jest wykorzystywana w antytlewkiej propagandzie, proponował Sejmowi...

powiedziała Szakalienė. Sejm powziął uchwałę i odezwał do rządu, w których proponuje się, aby prokuratura oceniła działalność deputowanych frakcji polskiej, wzwano MSZ, aby bardziej ogólnie przygotowywało umowę z Polską...

Zaprasza Wspólnota Litwy Wschodniej

Skonsolidowaną działalność mieszkańców, organizacji i partii Litwy Wschodniej należy wspierać niepodległą demokratyczną Republikę Litewską, pomoc...

29 lutego 1992 r. (w sobotę) o godz. 11 w Wielkiej Sali Wileńskiego Domu Nauczyciela (Wilnius 39, IV piętro) rozpocznie się założeńsiaki zjazd Wspólnoty Litwy Wschodniej.

Bronimy wszystkich Polaków

Samowyc Panie Redaktorze. Zaprasza mnie do dyskusji: „Jak widać z ZPL oraz jego gazeta”, które nie może do tych krytyk, przeciwnie Wybrano nowy zarząd.

DIALOG JEST POTRZEBNY

(Dokończenie ze str. 2) ków studiowania na Litwie dla Polaków”, to może stwierdzić tyle, że jak na razie życie wykazuje, że nie są one skuteczne. To znaczy, że należałoby z tego wyciągnąć jakieś wnioski.

gazety jest państwo litewskie. Moim zdaniem, parlament oraz rząd powinny być zainteresowane, aby informacja o ich działalności docierała również do obywateli Litwy narodowości polskiej w ich języku ojczystym.

„Atgimimas” nr 8, 1992 r.)

kę państwa wobec mniejszości narodowej. Dla mnie takie podejście do sprawy jest niestuzne w założeniu, toteż dyskusję z presem „Vilnius” na ten temat uważam za bezskuteczną.

O technice malarstwa

Pracownicy moskiewskiego wydawnictwa „Iskusstvo” przygotowują do druku książkę W. Siesińskiego „Techniki malarstwa”. Edycja zawiera dwa tomy fundamentalnych badań z zakresu techniki malarstwa.

Nela MONGIN

Pracownicy Panie Redaktorze. Zaprasza mnie do dyskusji: „Jak widać z ZPL oraz jego gazeta”, które nie może do tych krytyk, przeciwnie Wybrano nowy zarząd.

Nadal nie mogę zrozumieć, jaką ustawą kieruje się Szanowny Autor artykułu stwierdzając kategorycznie, że odepowiedzieć rządu w sprawie założenia uniwersytetu polskiego w Wilnie „jak na razie może być tylko negatywna”.

Jeżeli chodzi o dotację dla dziennika „Kurier Wileński”, to jak dotąd rzeczywistość otrzymaliśmy. Potrzebujemy jej również nadal. Co prawda, mamy propozycje różnych spółek, dotyczące prywatyzacji dziennika i zwolnienia go od dotacji.

I nadal uważam, że w lamach „Kuriera Wileńskiego” całkiem stosowne jest pisać zarówno o tym, jaki ma być ZPL, jak też o tym, co sądzią Polacy i Litwini na ten czy inny temat.

T. ANDRZEJWA

Afisz koncertowy marca

Try programy orkiestry Filharmonii Narodowej * Różnorodny skład kameralnej * Sygnali solistów * Muzyka starej Europy * W Sali Barokowej * W Wielkiej Sali

W połowie trzeciej dekady Litewska Orkiestra Kameralna pod batutą S. Sondeckisa oraz dwaj skrzypkowie z Niemiec: M. Luboocky i M. Szewczuga zagrają Pierwszy Concerto Grosso jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów A. Sznitke.

szdej dekady w Wilnie koncert solowy da znany moskiewski pianista L. Wasenko. W Kownie i Wilnie muzykę na skrzypce XX w. wykona R. Katilius, a następnie estoński zespół - kwintet instrumentów dętych J. Tamana.

W drugiej dekady w Kownie i Wilnie usłyszymy duety kłarnecyści A. Budrysa i młńskiego pianisty J. Gildiusa oraz skrzypka E. Faulauska i pianisty D. Trinkunasa.

Chcecie porozmawiać z prezydentem Polski?

WARSZAWA. Chcecie telefonicznie zadać pytanie prezydentowi Polski Lechowi Wałęsie? Będziecie mogli uczynić to w niedziele - 1 marca o godz. 16.00 czasu litewskiego. Sekcja polska radia BBC planuje całonocne spotkanie z Lechem Wałęsą dla słuchaczy całego świata.

A jarmark przypomina wiosenne kwitnienie

Dzisiaj, jutro, i naturalnie w dniu imienin Kazimierza — 4 marca — kiermasz wileński — największy i najgłośniejszy. Przerwał stulecia. Różnie bywało, lecz wytrwał. Nawet w czasach, gdy pomijano jego owdieczną nazwę „Kaziuk”, a kazało mówić — Kiermasz ludowy. Teraz nikt się nie krępuje (i nie boi) nazywać święto po imieniu. Dobrze, że tak się stało. To przecież nieodłączna nasza tradycja,

upiększenie naszej codzienności. Zawsze tak było i „Kaziuk” jak świat światem każdego brał za serce. Cóż więc dziwnego, że najzamożniejsi poeci polscy, a zwłaszcza ci, najmocniej związani z Wilnem i ziemią wileńską kiermaszu.

Oto wiersz Witolda HULEWICZA pt. „Kaziuki”, dedykowany Helmie Romer:

Z bezdaru nieporozu i chwylonych straganów, gdzie tłum się tłoczy w krzykach, beztrosce i pluku, — Inne tkanki święcąc w subtelnym polyku, ciche, piękne i akromne jak ruch żytych łańców.

Obstapilo je piasno kociuków mrowie, jęzdów — piaszczek, kosiów, wślazek, „żywoty” — kształł im dzwienie bezwiedny dat i ura popłoty jak przyszyli co widziały — dziś już nikt nie powie.

Girlandy obwarzanek wiszą niby zbroje, a jarmark przypomina wiosenne kwitnienie, samodził wszystko łądzi w myślące desenie, wszędziego dostać można: co moje — to twoje!

W szarzyźnie gości błyski nakrapiane słodko: to serca kaziukowe lezące na dion, z najlepszego pierniaka, najśliczniejszej woni, w słońcu jak miód, a w zły czas twarde jak glazy, serca, które, przebite, przetrwały są razy — ważne, wolne, powolne — serca: szczere złotoki!

Nie wiem, czy próbował coś dojść do wyników, ile małego było z rącej tych pieniók? Śmiałem twierdzić, że małośtwo. Wo wlinuk, wiadomo w szerokości swej nie sprawił zawodu nikomu!

Natomiast Kazimiera ILAKO-WICZOWNA w wierszu zafykowyanym „Święty Kazimierz” kreślił taki oto obraz:
Na świętego Kazimierza wiosna z zimą się przemierza. Zima resztą sanny jedzie, wiecie mrozko, gołodziele.

A po drugiej rynku częci wiosna deszczem, błotem chęścią, wrzeszczy, woła, jeszcze do dnia: „Mam na sprzedaż wiadr!” zachodni!

Wieżę ta zima gniewem parska, bierze igłę i napastrzek, jak się mrozem rozbiela, babom w rynku pła chy zsyła.

Tak to zawsze na Kaziuku wiosna z zimą twędy znuka, blóra się za wiosny obie, wiele szkody w rynku robią.

Na zakończenie — fragmenty korespondencji przekazanej dla nas od pani Halny DRUZYŁOW-

SKIEJ z Gdańska. Była wliniana, gnana tęknąco za swym miastem rodzinnym wspomina wileński kiermasz i sięga też do starych źródeł.

JAK OBCHODZONO KAZIUKA

Pamiętam trochę, oczywiście, że jarmarki, na które parę razy zabierał mnie rodzice, czy babcia. Byłam zbyt mała, zapamiętałam jednak dość dobrze jeden pochód kaziukowy w roku wybuchu wojny, czy rok wcześniej. Mnie i moją koleżankę nazywane moją babrą na „Kaziuka”. Na Mickiewicza — centralnej ulicy miasta — natrafiliśmy na barwny, rozkrzyżany, rozemniany tłum ludzi zdążający w stronę Placu Łukiszkiego. Śrokiem ulicy jechały wozy konne i samochody, na których były jakieś wspaniałe, ogromne (tak przynajmniej wówczas mi się wydawało) kolorowe kukły i pobulierani w różne piękne stroje

dziewczyny i chłopcy... A potem uliczy fotograf ustawiali nas na zdjęciu — uśmiechniętych, z pamiątkami obwarzanek, słodyczkami i balonikami w rękach...

Dzień 4 marca obchodzono na całej Wileńszczyźnie jako duże święto kościelne a zarazem festyn ludowy. Jest to święto patrona Litwy i młodzieży — Świętego Kazimierza.

Pierwotnym miejscem tych uroczystości kościelnych czy odpustowych połączonych z kiermaszami był Plac Katedralny obok Bazyliki. Kiedy rząd carski na tym placu wzniósł w roku 1900 pomnik Katarzyny II, kiermasze zostały zabronione i trzeba było je przenieść w inne



miejsce. Odpowiednim był Plac Łukiszki przy późniejszej ulicy Mickiewicza, który oddał aż do roku 1941 był miejscem kiermaszy.

Niedawno natknąłem się w jednym z tygodników na barwny opis jarmarku kaziukowego w Wilnie w 1937 pióra A. Wysokiego. Wybrałam poszczególne fragmenty — ku przypomnieniu koloryty ongiś panującego podczas tego doroczego święta:

...„Dajemy i my z tłumem niezliczonych tutejszych i wielu przyległych z całej Polski na Plac Łukiszki — czyli po prostu Łukiszki. Spokojne tak zwykle Wilno zmieniło się do niepoznaną i stało formalnie na głowie... Mimo przejmującego zima i porannych goziń ożywiłom ruch... Wszystko dąży w jednym kierunku. Spokojny — po drodze wspaniały orszak, któremu przewodniczy postać Św. Kazimierza.



Mnóstwo platform z symbolami przemysłu ludowego posuwa się za czołem pochodu w kierunku Łukiszek...

...Orszak królewicza Kazimierza otoczyli heroldowie... trębacz i brodata szlachta, a wszyscy konno. Najpiękniejszy wóz, to wóz z kolorowych charakterystycznych palm wileńskich i serc „kaziukowych”... Cały orszak wśród niesłuchanej wrzawy i wesolosci przybrywa wrzeszcze na Łukiszki, gdzie królewicz ogłasza uroczyste otwarcie „Kaziuka”...

...Zagradza nam drogę sprzedawca baloników różnych kształtów: — Balony, balonczki, dla syna, dla córki... Dajemy dalej! Na samym prozie znajdujemy się straganem z zabawkami, wśród których przejawiają zabawki drewniane. Nabyć je można rzeczywiście za bezcen, Najbardziej pokupnym towarem są piżczaki gliniane w kształcie kogutów, koni, gołębi, na których dzwista przerażliwie i z przejęciem śwista. Mijamy stragan głuchoniemych, którzy sprzedają artystycznie rzeźbione z drewna pudełka, laski zakopianskie, albumy, słowem pamiątki takie, które można nabyć w Zakopanem. Brakuje na nich tylko napisu, jednakże, za małejką dopłatę można i to uskutecznić...

...To, co nadaje właściwe znamie kiermaszowi kaziukowemu to wyrobów przemysłu ludowego, wyprodukowane przez wieśniaków wszystkich zakątków Wileńszczyzny podczas długich miesięcy zimowych. — Paniusia, moje baje! — zaprasza teza gospodyni wiejska, siedząc przy górze różnych bałi — beczkie, beczek, fasek, cebeków... Obok większych przedmiotów mamy mniejsze z drzewa, jak żyłki, stolnice, sita aż spód Lidy. Często uda się szczęśliwcoi wyłowić prawdziwe okazy sztuki ludowej... Obok wyrobów drzewnianych widziemy wyroby z łozy i jeszczyny...

Całe place zastawiają się wielkością, różno- kształtnymi, wieloimi, wśród których znaczą się jej obzrumie mioty i dzobaczki oraz „malenkieczki” obrazki miseczek ślicznie polewanych, różnokształtne krowki dębowe, działki tkackie ludowe, wazy zliczonych wozach lub szafkach zachwalają gospodyni wiejskie swe piękne skarby, tkane przez wita dionią podczas długich wie- czorów zimowych. Poppy na artystyczne samodziły wale- skie wznaga się z kazydu wale- kiem... Czyż można pomylić kazi- uka bez obwarzanek? Wzrosty gońskich, czyż można oparzyć ka- le to „wesołe miasteczko” i zapatrzywszy się w „koczki ob- warzanekowi”. Jakże nie kupić tu kilkadziesiąt groszy tego najbar- szego specjału kaziukowego, je- kże nie czynić za przykładem in- nych i nie zawieść sobie na pi- zykuzka palta wianerek tego pi- zykowca, chruplak z zadowalnia- jedno koleczko po drugie... Ca- bok obwarzanek jest nie tylko słodki towar nek kupujący? Są to serca kaziukowe. Ten wa- war ma innych nabywców: ma- kochane pary, studentów, mie- sztek akademicką, a przede wyo- stkiem tak licznych na Wileńsz- czyźnie imienników św. Kaz- mierza...

...Na spragnionych czkawkę- biaste, dymiące samowary i „ca- jemi”, dla muzycznych i tanc- zgranych płyt gramofonowych. Nie brak również na Kaziuku straganów z książkami barwno- żywanymi, a sprzedawcy tych powieści sensacyjnych mają koro- na kientele...

Wilno i jego mieszkańcy, lito- rzy podczas dni kaziukowych zmienili swój zwyczaj, codzienn- try życia, po trzech dniach bez- troski powracają znow do nor- malnego tutejszego życia... — kończy swoje obserwacje nasz- reportaż spiswed 55 laty.

Fot. B. Kondratowicz

Ogłosy dawnej tradycji

W zwróconym kościele Św. Kazimierza w Wilnie znowu rozbrzmiewają organy, śpiew chóru. A zatem — powrót do tradycji.

Jaka muzyka dzwięczała dawniej w kościele Św. Kazimierza? Jednoznacznie odpowiedzieć na razie nie ma. W nielicznych źródłach historycznych niewiele się mówi o tym. Jednak wiadomo, że od pierwszej połowy XVII w. w kościele tym zaczęto dbać o odświętność obrzędów religijnych, działała szkoła śpiewaków z chórem, zespół instrumentalistów. Najbardziej fascynujące jest to, że w jego wnętrzu zachowało się świadectwo działalności muzycznej owych czasów. Autor tej publikacji zupełnie niedawno zwrócił uwagę na istnienie z boków prezbiterium dwie stosunkowo nieduże empory. Tym terminem zazwyczaj określa się specjalne miejsce dla chórzystów i organów. Takie wspólne chóru muzyczne zawsze urządzano nad głównym wejściem.

Jednak w niektórych kościołach słynących wyższego stopnia lokalnej kultury muzycznej, śpiewakom budowano oddzielne chóry. Właśnie takie są w kościele Św. Kazimierza. Kiedyś w XVII—XVIII w.w. zespoły wokalne w kościołach tworzyło zaledwie kilkanaście osób, dlatego i galerie przeznaczone dla nich nie są zbyt przestronne.

Fasady empor w tym kościele wileńskim są pięknie zdobione

ornamentyką późnego baroku. Zachowane dokumenty archiwalne świadczą, że to parzyste chóry zbudowano, gdy po okrutnej wojnie z Rosją lat 1655 — 1660 został odbudowany i jeszcze pięknie ozdobiony kościół Św. Kazimierza. Jednocześnie odnowiono, a może i zbudowano od nowa nie małe organy. Zastosowanie dwóch atrybutów muzycznych jednocześnie, widocznie znamionowało początek nowego etapu działalności artystycznej kościoła, najprawdopodobniej ważną reformę w muzyce. W ten sposób autentyczne empory to nie tylko wartościowy element architektury kościelnej, lecz także cenny relikw w historii muzyki sakralnej.

Litewscy jezuiti utrzymywali dawniej bardzo ścisłe stosunki z Rzymem, ponieważ w głównej siedzibie Bractwa Jezusowego rezydowali generalowie zakonu... Dlatego nie dziwi, że i kościół Św. Kazimierza wzniósłono na wzór świątyni z Włocławka (II Gesu). Wiedząc o swej włoskiej siostry świątynia wileńska przejęła nie tylko formy architektoniczne, zasady zdobnicze, lecz także model oraz tradycję muzyki obrzędowej (m.in., w kościele Jezusa w Rzymie również pozostały podobne parzyste empory dla śpiewaków).

Intelektualne wymogi zakonu zachęcały do harmonijnego współdziałania muzyki i plastyki świątyni, lecz do tego nie-

zbędne były odpowiedni oryginalny repertuar i nowe formy interpretacyjne. Jezuiti nie unikali nowości, byli zwolennikami barokowej postaci sztuki i jej aktywnymi szeryfami na Litwie. Imponowała im majestazyczna muzyka XVII wieku, która w owym czasie jeszcze nie oddalała się od archaicznej tradycji kościelnej. Niewątpliwie najdogodniej było wteży w Wilnie szerzyć rozwinięty i popularny włoski styl śpiewania polichoralnego, który dawał wielkie możliwości wzbogacenia muzyki obrzędowej w dźwięk, barwę, jednocześnie dając do nowych możliwości interpretacyjnych, imponującą jakością akustyczną. Argumentacją tego twierdzenia jest rozumiała i oczywista, gdyż parzysta struktura empor wskazuje, że w kościele Św. Kazimierza — rozbrzmiewała właśnie muzyka w stylu polichoralnym. Sens pytania kryje się w tym, jaki repertuar wykonywał śpiewacyp dawnego Wilna? Najprawdopodobniej w kościele Św. Kazimierza mogły być wykonywane opusy włoskiego kompozytora Bonifazja Grazianiego (1601 lub 1604—1664). Mniej więcej od roku 1648 i aż do śmierci pełnił on obowiązki kapelmistrza kościoła Jezusa w Rzymie, napisał sporo utworów.

Dążąc do odtworzenia dawnych tradycji muzycznych, w kościele Św. Kazimierza przeprowadzono eksperyment, którego głównym celem było wypróbowanie możliwości akustycznych empor... Śpiewał przybyły z Szauliat Państwowy Chór Ka-



meralny „Polyphonia” (kierownik artystyczny i główny dyrygent Sigitas Waiculis, dyrygent Danute Waiculisienė). Akt odrodzenia zapomnianej tradycji śpiewu odbył się w jej- jeni ub. roku. Zabrzmiała „Missa Brevis” Andree Gabrieliego, twórcy stylu polichoralnego (1510—1586). „Polyphonia” śpiewała w wielkim skupieniu, świadoma wagi i znaczenia eksperymentu. Wyniki przesyły wszelkie oczekiwania. Dźwięki muzyki płynęły od wielkiego otarta i nastroj stworzonym dzieki tak pięknemu śpiewowi organicznie łączył się z sakralnym sensem filozoficznym obrzędów

liturgicznych. Rozlegająca się pod sklepieniami kościoła muzyka harmonizowała z katedrą, tworzyła wnętrza. Właśnie w takiej syntezie sztuki dają się w świątyniach jezuickich, w których również w kościele Św. Kazimierza w Wilnie. Żyjmy nadzieję, że ten odrodzony zespół śpiewania niewątpliwie będzie pomysły kontynuowany.

Wylautas Povilas JURKŠTAS, muzykolog

NA ZDJĘCIU: „Polyphonia” w wileńskim kościele Św. Kazimierza.

Fot. R. Urbakowicz

Wileński Polski Zespół Teatralny — w grupie laureatów Festiwalu



Jak już informowaliśmy, w najbliższym tygodniu w Trokach odbędą się Ogólnolitewski Festiwal Teatralny i Komediowy. W programie wzięli udział najlepsi twórcy z całej Republiki Litwy, zespoły amatorskie z miejscowości: Jonawka, Jontal, Kretinga, Trok i Wilno.

pokaż także (poza Trokami) w Poituki.

Jak zwykle z każdego Festiwalu można wysnuć wnioski — i dodatnie, i ujemne, snów różnorodnie refleksyjnie. W sumie — było to przedsięwzięcie niewątpliwie udane, z wyraźną perspektywą na przyszłość. I mimo że na Festiwalu znalazły się aż w trzech wersjach „Trykokochna” Julii Zemaite, pojawiły się równoległe rzeczy także świeże, wyróżniające się nowatorstwem zarówno w kłancie dramaturgicznej, jak też interpretacji scenicznej. Za najlepsze uznano trzy: „Szalapuritis” Mykailauska (Trocki Pałac Kultury), „Tajemnicę motelu „Wulkan” Kaszkauskas (Wileński Polski Zespół Teatralny przy Klubie Pracowników Medycyny) oraz „Palangę” (Sziaulaiski Zespół Dramatyczny).

Polacy na tym Festiwalu prócz zaszczytnego wyróżnienia przyznanego im przez jury komisji artystycznej otrzymali duży braw i mnóstwo kwiatów, jak też serdeczne uściski gości honorowego Festiwalu, u nestorki sceny litewskiej — Kazimierzy Mykailaitie oraz serdeczne pozdrowienia od autora sztuki — Regimantas Kaszkauskas. Za tym wszystkim, satysfakcji artystycznej było pod dostatkiem. Przy okazji, jeśli zespoły pozawiano nowe znajomości, przyjaźnie z bratnimi kolektywami artystycznymi. To — w Trokach. Natomiast w Poituki przysz-

ło połąkanką gorzką pigułką. Nie z winy zespołu bynajmniej. Można sobie wyobrazić sytuację, w jakiej zespół się znalazł po przyjeździe do Poituki: obszerny, wygodny Dom Kultury, z dobrą sceną i widownią, gmach, którego stolica mogłaby nawet pozazdrościć, cóż za to — kiedy stał zamknięty na kłódce. Tak powitano gości. Należało więc przedtem poszukać kogoś w okolicy, kto miał klucze do DK. A po wejściu do DK stwierdzić — że w pomieszczeniu jest gorzej niż w lodówce. DK w Poituki nie był ogroźnawo widoczny już od przylotowego króla Ciewicza. Zresztą... czy miałoby sens go ogroźnawo? W DK powbijano szczyb (chyba już od dawna), a wstawiano nowych, „nie może być mowy”, bo to „problem nr 1”. A skoro szczyb powbijano, więc i sprzątać nie trzeba.

Populkiński DK przekształcono nie tylko w रुपецiarnię, ale i — za przeproszeniem — w ubikację. Wszystko to bardzo „po nam-

szemu”. Aktorów po spektaklu przyjęto w Poituki gościnnie, była, i owszem, gorąca herbata z kanapkami. Ale oczywiście lepiej było (jak to wspaniały truizm!), gdyby... w tym DK widzowie były gdzie swoich potrzeb nie zataiwali, a młodzią odcierpki klejby przyjmajmniej trochę wytnymniej („ruskij trichotachtat”), niestety, chyba długo jeszcze nie wyjdzie w Poituki z użycia.

W najbliższą niedzielę (7 marca br.) Polski Zespół Teatralny przy Wileńskim Klubie Pracowników Medycyny został zaproszony na występ do Landwarowa. Nie wątpimy, że w Landwarowie będzie — czysto, ciepło, przytulnie. I chyba serdecznie, i chyba — wesoło, do czego skłania farsa „Tajemnicza motelu „Wulkan”, którą ten zespół do Landwarowa przywiezie.

Dzisiaj natomiast gratulujemy laureatowi Polskiego Teatralnego przy Wileńskim Klubie Pracowników Medycyny zaszczytnego wyróżnienia na Festiwalu.

Alwida ROLSKA

Do wiadomości szkół średnich i młodzieży pracującej

Komisja oświatowa Zarządu Głównego ZPL i Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy podaje do wiadomości szkół średnich i młodzieży pracującej, że osoby ubiegające się o rekomendację ZPL i SNPL na studia w dziedzinie w Republice Litewskiej i za granicą są proszone o dane osobowe: świadectwo matryczne lub zaświadczenie szkolne ze stopniów, świadectwo o stanie zdrowia, 4 zdjęcia paszportowe, kopię dyplomu i świadectwa sportowych olimpiad, próbki prac z zakresu sztuk pięknych, przyszłości (o ile są), rekomendacje ze szkół lub miejsc pracy, życiorys, odciski publikacji (o ile są) oraz świadectwa posiadanych kwalifikacji zawodowych. Zgłoszenia są przyjmowane do 31 marca br. w siedzibie Stowarzyszenia: Wilno, ul. Sobucz (Sobučiaus) 5 w godz. 12–15 w dniach pracy, tel. 61-15-16.

11 kwietnia br. w Szkole Sr. im. A Mickiewicza (Wilno, ul. Kruoppu 11) odbędzie się sraz powzdzian. Do udziału w nim są proszeni wszyscy kandydaci, którzy złożyli wymienione dokumenty niezależnie od wybranego kierunku studiów.

Komisja oświatowa ZG ZPL i Zarządu SNPL

UWAGA, MIŁOSNYCH FILMU POŁSKIEGO

Dyrekcja Lektorium „Wiedza” informuje, że druga część ekranizacji powieści „Chłopi” W. Reymonta zostanie wyświetlona dnia 3 marca o godzinie 18.00 w sal Lektorium, ul. Wileńska 22. Wszystkich, którzy obejrżeli już pierwszą część filmu, zapraszamy.

Inf. wł.

„Wilja“ wystąpi w Rudominie

z „Kazikuwymi” koncertem. To już dawna tradycja zespołu: śpiewać i tańczyć w marcu z wileńskimi palmami i barwnymi serduszkami.

Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Wilja” wyrusza jutro, w

niedzielę, do podwileńskiego Rudomina. O godz. 14.30 na scenie miejscowego Domu Kultury rozpocznie się Kazikuwy koncert, na którego program złożą się znane pieśni i tańce oraz premierowe utwory. A. LASSOTA

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu „Tajemnicza motelu „Wulkan” — jednego z trzech laureatów Festiwalu (Wileński Polski Zespół Teatralny przy Klubie Pracowników Medycyny, reżyseria — Lilija Klejzik).

Fot. Danieł Jeżuliewicz

Rozkosze dla nosa

ZAPACH PERFUM

Kleopatra kuścia Antoniusza zapachem wspaniałych wonności i czym się to skończyło — wiadomo. Madame Pompadour wydawała na pachnidła krocie pieniędzy. Perfumy skomponowane specjalnie dla Brigitte Bardot miały satynowe opakowanie zdobione angielską koronką, a Marilyn Monroe zapytana w jakimś wywiadzie — w czym śpiewa — miała podobno odpowiedzieć: — w kilku kropkach „Chanel 5”

Zródłem rzeczy ciekawych o pachnidłach, perfumach, dobrze urodzonych, pięknych, bogatych i sławnych kobietach jest prasa i literatura klasyczna, plotka i anegdota. Jak świat światem pachnace wonności służyły także rytuałowi religijnemu i medycynie, będąc cenionymi bogactwem. Trzej Królowie składają Narodzonemu hołd w stalence białolejskiej posłużyły się przeciw także kadzidłem (aromatycznym) żywic dostarcza nisko rosnące drzewo zwane kadzidłowcem (ora mirra (otrzymywana z różnych gatunków drzew balsamowych). Trzej Królowie przybyli ze Wschodu. To stamtąd właśnie prowadzi pachny szlak.

Z FLORENCJI DO FRANCJI

Wenecja, Genua, Florencja... Do tych głównie miast kupcy ze Wschodu przewoźni swoje pachnidła, stąd, dokładniej z Florencji, pachnace wonności trafiły do Francji za sprawą Katarzyny Medycejskiej, która udając się na swój ślub z królem Henrykiem II zabrała nie tylko pachnidła, ale także — jak twierdzą — do dzieł powiewających fabrykantów perfum. Mówi się, że francuskie

imperium perfumeryjne tak się właśnie zaczęło.

Tak czy tak jedno jest pewne, że z dworów królewskich, magnackich zamków i pałaców perfum trafiły pod strzechy, zdemokratyzowały się i dziś prężnie perfumiarski walczą o duży kieszonko siebie da i jak się da (z okazji śmięch żalubien pięknie Iz Tawior — „Ostatni racz się wyprzeć za maź zanim umre” — i jej przyjaciel powiedział: — Ja ja znam, ona ten ślub wkorzysta do reklamy swoich perfum). Strzały w dziedziatkę nie zdarza się jednak ani łatwo, ani często. Strzałem w dziedziatkę hulo na rwnku europejskim. Zielona labko — ale — jak mówi dr Władysław Brini — dyrektor generalny Fabryki Substancji Zapachowych Pollena — Aroma Teriaz już spółka z o.o.) potwierdziło to tylko regule o sezonowości superszlagierów.

„Green Apple” — spadająca gwiazda. Natomiast Chanel 5 jest małe odok Cocé Chanel sięgnęła po flakonik perfum oznakowany tym właśnie numerem, stelać pokór innych, ustawione przed nią przez producenta perfum z Grasse (miasto na południu Francji) sławne z rżemstwi perfumeryjnego i upraw kwiatowych pachnawców (z też specyjalna moc). Do dziś „Chanel Nr 5” to jest to Ma swoich wznawców i swoje miejsce w Metropolitan Muzeum w Nowym Jorku.

CO DLA MNIE CO DLA CIEBIE!

Blondynki wola zapach bardziej stonowane brunetki wola zapach bardziej ostre. Podobno tak jest. A już prawie całkiem

pewne, że on kupuje dla niej perfumy mocne, o skoncentrowanym, trwałym aromacie nie bacząc na to, czy ona jest blondynką, czy brunetką. Co wtedy? Wtedy albo ona zaakceptuje jej przy swoim. Tylko po co? Przecież w tym wszystkim chodzi o to, by ona podobała się jemu. Historia zapachów i tajemnica zapachów. Cała psychologia pachnawca — W wielu przypadkach — mówi dyr. Brini — reakcje na zapachy mają bardzo indywidualny charakter i dopiero badania psychologiczne pozwalają stwierdzić, że jakiegoś wibracje się z pachnami, a nie zawsze świadomego zdarczenie z przeszłości przy pojawieniu się tego zapachu, jest przyczyną irracjonalnej z potory zmiany nastroju czy zachowań.

Zapachowa moc była dziś także wykorzystywana do atektawych zbiorowych nastrojów. Na przykład jakieś kompozycje odświeżające czy rozswielające przekazywane przez nawianiacie powietrza. A skoro tak, to mogą być również kompozycje wwołujące stany lewkowe czy nawet agresje. Zławamy jednak te zapachy. W ich współczesnej perfumierii miesza się i wacha około trzech tysięcy zapachów naturalnych i syntetycznych (decydowanie przeważają te ostatnie, tańsze i łatwiejsze w pozyskiwaniu), żeby ozorcować nasze nosy.

TRZEBA MIĘC NOS

W branży perfumierskiej nos — to perfumiarz, ten, który wymyśla kompozycje zapachowe. Mówi się, że w świecie jest nie więcej jak trzydzieści wielkich

NA PÓŁKACH KSIĘGARNISKICH

Słownik litewsko-polski

Narodzić się ukazał długo oczekiwany Słownik litewsko-polski (wydawnictwo „Moklas”, 1991, nakład 30 tysięcy). Autorem są: Algis Kaleda, Barbara Kaleliene, Maria Niedźwiecka. Recenzował słownik zawierający do 50 tysięcy słów.

Jest to niezwykle cenna pozycja potrzebna dla szkół polskich oraz dla wszystkich, którzy pragną opanować lub doskonalić swoją wiadomości z zakresu języka litewskiego i polskiego.

W latach poprzednich wydany był na Litwie trzy słowniki litewsko-polskie (dwa — autorstwa W. Witkiewicza i jeden — J. Talmanta), natomiast obniżono słownika litewsko-polskiego, chociaż nie było Słownik litewsko-polski J. Szalapskiego ukazał się w roku 1940).

Obawiano się, że nowy słownik zawiera więcej niż 5000 słów. Słownik jest w trzech częściach: A, B i C. W części A, B i C, w każdej po 1000 słów. W części B, C, w każdej po 1000 słów. W części B, C, w każdej po 1000 słów.

Autorem słownika w części A jest Algis Kaleda, w części B — Barbara Kaleliene, w części C — Maria Niedźwiecka. Słownik jest w trzech częściach: A, B i C. W części A, B i C, w każdej po 1000 słów.

Wydany jest starannie, w twardej oprawie. Na okładce jest obrazek przedstawiający widok z Krakowa. Cena 20 000 zł. Wydał Wydawnictwo „Moklas” w Krakowie.

Kwiaty Polskie

Zaden zespół folklorystyczny ani teatralny nie istniałby, gdyby nie tworzył go konkretny ludzie. Oddani sztuce, rodzimej kulturze. Jacy są na co dzień?

„Nie mam ani chwili do stracenia”

— Chcesz grać? — spytała pani Irena Rymowicz.

— Chcę — odpowiedziała dzieło czyna.

No, to siadaj i patrz. Jesteś spóźniona się — to graj.

Odbywała się próba „Jaszczurki”. Elżbieta Monkiewicz siedziała w kątku sceny i patrzyła. Aktorzy też, co jakiś czas „rzucali wzrokiem” — w kierunku. W tamtej chwili nie była pewna, czy kiedyś potrafi grać w którymś ze spektakli... Spróbować swych sił aktorskich na scenie natchnęła Elę premiera „Kosmogonii”...

„Jesienią teatr wychodzi z „Jaszczurki” do Nietczyzmy. Tu na akronimie scenie bazy „Energo-Planu” Elżbieta Monkiewicz zadebiutowała w zbiorowej scenie. Później — w ciągu swego teatralnego ośmiesięcioletnia — grała różne role. Sztucą — w „Cesichach i gaskach”, Kucharzkę z „Gospody pod Dukatem” — w „Złotym rzu i królewie”. Zia Królową w innej bajce Andersena „Dziewki łabędzie”, Starą pannę Marcjaninę — w „Zagłobie Swatam”. W realizowanej ostatnio przez Teatr Kolarzów sztuce Schillera „Intryga i miłość” otrzymała rolę silnej i pięknej kobiety — Lady Milford. A „Jesienią” — Ktoż nie pamięta komedii Belkotti? „Pisarki-fiksarki” z krotkowidła „Tatus pozwoli”. A propos, jutro 1 MARCA BR O GODZ. 17 WIDZOWIE BĘDĄ MIELI OKAZJĘ PONOWNIE OBEJRZEĆ TĘ KOMEDIĘ W PAŁACU KULTURY KOLEJARZY.

— Pracując nad tekstem Belkotti, słuchałam w domu płyty i nie mogłam wyobrazić sobie w roli tej dziewczynki. Nastawiłam swą ulubioną operę „Carmen”. I, o dziwo, aria Toreadora pomogła mi znaleźć rozwiązanie tej roli. Polubiłam w końcu swoją Belkottkę, a szczególnie jej replikę: „nie mam ani chwili do stracenia...”

— To jakby krótkie opisanie Elżbiety. Na co dzień, gdy zdarza się wolna chwila — szyć, dziergać, to znów haftuje. Kiedy ma inne natchnienie lub po prostu z nastrojów, je różne farby na szkło i przyciska je do papieru...



Udają się czasem naprawdę piękne monotypy, których ma w swym pokoju dziesiątki. Tak, jak książki (zwłaszcza poezji), zasuszonych bukietów, płyt i obrazów. W domu maluje siostra Elżbiety — Mirosława Szejbokina, która ukończyła Instytut Sztuk Pięknych z dyplomem dyrektora wnętrz. Stąd też „światłobokiem” wkraśli do założonego domu Monkiewiczów już dawno. Ale Elżbieta z zawodu jest cukiernikiem. Zawód też wymagający artysty.

— To już rodzinna legenda: kiedy byłam wrzeszczącym niemowlcem, mama stawiła przede mną miskę z mąką i wodą. Mieszaliśmy to wszystko i był w domu spokój. Przynajmniej przez kilka godzin... — uśmiecha się Ela. — Mój dziadek też wybrał smakolki. Prowadził przed wojną w Wilnie niedużą cukiernię. Mama i ciocia, mieszkające jeszcze w podwileńskim Zaścianku, też potrafiły konkurować z niejedną sąsiadką w gotowaniu. A więc wybrałam...

Elżbieta Monkiewicz pracuje w Wileńskim Zjednoczeniu „Verde-nee” („Zrodle”). Tam wykłada cukiernictwo w ramach trzymiesięcznych kursów, a oprócz tego — w dwuletniej Szkole Kultury Bytu.

— Dzisiaj przyszykowałam dla swoich uczennic przepis trzech tortów: psichinierów, dubosców, sacherów... Opowiem im również o Sacherze, wiedeńskim cukierniku, którego przed bankrutem uratowało wymyślenie nowego przepisu tortu orzechowego — czekoladowego... Niech dziewczynki fantazjują... — mówi Elżbieta, wertykalując książkę kucharską.

...Jutro sama będzie w roli uczennicy. Studuje bowiem reżyserię w Wileńskim Studium Kultury Polskiej.

Alina LASSOTA
Fot. B. Kondratowicz

Pogoda w marcu

Oto, jak się wydaje, mamy już poza sobą zimę kalendarzową, która dosyć po wiosennemu wita marzec, pierwszy miesiąc wiosny. Słońce zaś wznosi się coraz wyżej i coraz dłużej trwa jasny dzień i ziemia ogrzewa się dosyć mocno. Ale w jasną noc temperatura często opada poniżej zera, dlatego jednym z najwyraźniejszych symptomów wiosny są duże wahania temperatury dobowej. W miesiącach wiosennych duże różnice temperatury są charakterystyczne nie tylko między dniami i nocą, ale też między kolejnymi dniami.

W marcu temperatura najwyższej może wynosić do 19–23 stopni ciepła, a podczas bardzo chłodnych nocy temperatura, jak i w środku zimy, może opaść do 25–30 stopni poniżej zera. Nieco cieplej bywa na zachodniej przyczynie Litwy — do 19–22 stopni mrozu, natomiast w Warszawie notuje się nawet do minus 38 stopni. Ale takie temperatury występują bardzo rzadko. Niezwykle chłodne marce notowano w latach 1942 i 1952, gdy średnia temperatura miesiąca była o 6–8 stopni niższa od średniej wieloletniej, która wynosi od zera do minus 2 stopni Celsjusza; najcieplejszy marzec w bieżącym stuleciu jeszcze dobrze pamiętamy. Był to marzec 1990 roku. Jego średnia temperatura wynosiła o 5–6 stopni więcej niż zazwyczaj.

Przysłowia miesiąca

- Marzec odmienia wiatry, deszcz miesza z pogodą, więc nie dziw, jeśli starzy czują go ze swą szkodą.
- Śnieg marcowy, owocem niezdrówy.
- Gdy marzec z deszczem chadza, mokry czerwiec sprowadza.
- Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zrna będzie.
- Kiedy w marcu plucha, to w maju posucha.
- Suchy marzec, kwiecień naga, bo deszcz sprowadza.
- Marzec suchy, kwiecień, maj przechłodny, rok niegłodny.
- Ile w marcu dni ciepłych i czystych, tyle wiosna dni chłodnych i dziesiątych.
- Gdy w marcu grzmi, to w maju śniegiem cmi.
- Gdy w marcu niebo od południa ryknie, wielki z tego urodzaj wywnięka.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 29 lutego zachmurzenie z przejaśnieniami, mgłę. Wiatr zachodni, południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 5–7 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy od -2 do +3, w dzień 4–9 stopni ciepła.

W południowo - zachodniej części Litwy najwcześniej, czyli w drugiej dekadzie marca, natomiast w pozostałej części — w trzeciej dekadzie średnia dobowa temperatura podnosi się powyżej zera.

Marzec cechują mieszane opady, ale w końcu miesiąca notuje się najczęściej tylko deszcze. Są lata, gdy najgrubsza pokrywa śniegu występuje w tym miesiącu, ale najczęściej śnieg w tym miesiącu staje się porołatym i topnieje. Miesięczna ilość opadów wynosi 25–48 mm, czyli nieco więcej niż w lutym.

Zamieć i gołolódzie występują w marcu nieco rzadziej niż w zimie, natomiast mgły obserwuje się o 1–2 dni więcej.

Centrum hydrometeorologiczne w Moskwie prognozuje, że tegoroczna średnia temperatura marca wyniesie 1 stopień ciepła, czyli o 2 stopnie ponad normę. Opadów przewiduje się powyżej normy.

E. SZAKALYTE,
sympityk



KTO URODZIŁ SIĘ 29 LUTEGO

Posiada niezwykłą wrażliwość, która pozwala mu osiągnąć cel lub wyliczyć obrotowe niemierny z każdej sytuacji. Dobry ro po fakcie robi użycie z jego analitycznego umysłu i stara się wyciągnąć wnioski na przyszłość. W życiu stara się poświęcać prawdą. Zrazu jest dość bezporotnie zauważa, że jeśli nie przestrzegających tej zasady

KTO URODZIŁ SIĘ 1 MARCA

Niezwykle sympatyczny. Ma szerokie zainteresowania oraz silne naturalne uzdolnienia artystyczne. Wytrwała praca w kształceniu dziedzinie sztuki może doprowadzić go do znaczących sukcesów. Poniżej cechuje go instynkt, mogący odegrać istotną rolę w poszukiwaniach twórczych. Ma wrażliwą naturę.

Na co dzień wykazuje duże poczucie humoru. Mimo to często ogarnia go niepokój i niecierpliwość. Mimo intuicji potrafi nie wpaść się w problemy i kłopoty. Opowianie że nie jest jak go specjalnością, za to w swoich ciach pozostaje wierny.

DRUGA DEKADA WTB

Urodzeni od 2 do 11 marca znajdują się pod dodatkową opieką Jowisza. Wpływ tej planety inspirowie ich do podnoszenia swego poziomu umysłowego.

Korzystny jest dla nich stały związek matczyński, gdyż łatwiej jest go utrzymać. Niekorzystny związek tytu partnerki może przekreślić nawet chwilowe wzburzenie.

KTO URODZIŁ SIĘ 2 MARCA

Ma zbyt bogate życie wewnętrzne. W szczególności wnikliwy w sprawach dnia codziennego. Jest niewątpliwie inteligentny. W swoim postępowaniu kieruje się poczuciem sprawiedliwości. W przyjaźni i przymerzaniu jest lojalny. Dużą wagę przywiązuje do uczucia i przy wybozie konkretnej działalności kieruje się często tym kryterium. Ludzie tak urodzeni na co dzień są pogodni, weseli i nieforsaliby. Zbyt łatwo jednak dają wiarę innym. Nierzadko graniczy to z naiwnością. Przy słowach krytyki pozostają w uporze i robią czysto na przekór.

SPRZEDAĆ

nowy telewizor kolorowy i m. s. z s. 2. Zwracać się: Wilno, tel. 68-48 17 po godz. 17.

Łodzianie znów w Wilnie

Przez parę dni znów byli przedstawiciele Łodzi w Wilnie. Tym razem w ramach zawartej nieco ponad miesiąc temu umowy o współpracy między Fundacją Inicjatyw na rzecz Kultury i Ochrony Środowiska Łódź Górna a Fundacją Kultury Polskiej na Litwie im. J. Montwiła.

Wileńscy gospodarze podejmowali 39 gości, którym umożliwił przy okoliczności zwiedzenie Kowna, Trok i Wilna. Odbyło się spotkanie stron zainteresowanych w celu przeprowadzenia rzeczowych rozmów.

Prezesem Fundacji z Łodzi jest Jerzy Jończyk, radny, z zawodu aktor, wiceprezesa — Adam Gwara. W gronie gości znaleźli się przedstawiciele konkretnych przedsiębiorstw — usługowych, handlowych, poligraficznych, kwiaciarskich, krawieckich, pracownicy świata kultury (bibliotekarze, architekci, dziennikarze).

Jeszcze powiędzieć nieco o Łódzkiej Fundacji, to jest to jednolita niezależna, powstała od roku, ma swę bitu. Skupia około dwóch setek osób należących do



niej doborownie. Są to ludzie nowego pokroju już, nowych postaw i nade wszystko wolni w swym działaniu. Ten pierwszy przyjazd ich przedstawicieli do Wilna to jakby zwiad, poznanie naszych realiów. Przyszedłi wyrazić nastawienie na udzielenie wielu z nas pomocy w tym, do robimy, by nas podciągnąć, dotrzeć do otuchy, wesprzeć doświadczeniem w naszych zmaganiach się z reprywatyzacją, w biznesie itp. Jakże zaś wrażenie wy-

wieźli? Nie chciałabym niczego przesadzić, ale fakt nielicznego tylko przybycia naszych zainteresowanych a zaproszonych na spotkanie chyba nie świadczy zbyt korzystnie. A byłoby szkoda, żebyśmy zlekceważyli wyciągnięta do nas zyczliwie rękę pomocy.

D. WEROWSKA

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania. Przemawia prezes J. Jończyk. Fot. B. Kondratowicz

Kalendarium

- Sobota (29.II) jest 60 dniem 1992 roku. Do końca roku 306 dni.
- Znak Zodiaku — Ryby.
- Imieniny: Romana, Teofila.
- Wschód Słońca — 7.12, zachód — 17.51. Długość dnia 10 godz. 39 min.
- Niedziela (1.III)
- Imieniny: Albina, Antoniny, Feliksa, Radostawa.
- Wschód Słońca — 7.09, zachód — 17.53. Długość dnia 10 godz. 44 min.
- Poniedziałek (2.III)
- Imieniny: Halszki, Heleny, Henryka, Pawła.
- Wschód Słońca — 7.07, zachód — 17.55. Długość dnia 10 godz. 48 min.

FIRMA INFO-BITAS

Dopomóżmy zrealizować lub korzystnie zainwestować czek inwestycyjne. Informacja: Wilno, tel. 77-94-92.

MAJĄC TURYSTYCZNĄ WIZĘ DO POLSKI

tylko za 1 dolara USA i 100 rubli możecie nabyć skieroowanie turystyczne.

Zwracać się: Wilno, ul. Lwowa 9, Związek Automobilistów Litwy. Zapewniamy bilety na autobus Wilno — Warszawa — Wilno. Zwracać się: tel. 35-89-14, 35-12-95.

Proponują do wynajęcia

1-pokojowe mieszkanie z telefonem w dzielnicy Zirmu na płatomy plażę.

Zwracać się: Wilno, tel. 76-22-13 od godz. 19.



NIEDZIELA, 1 MARCA

LTV-1

8.00 - Dziennik 9.15 - Film fab. "Monopol". Odc. 17. 10.10 - Spokazki dla dzieci. 10.55 - Koncert. 11.20 - Język litewski. 11.50 - Szkoła grzeszna. 12.10 - Koncert zyczeń. 12.55 - Audycja w języku polskim. 14.25 - Morze. 15.00 - Muzyka konkursu piosenek. 15.55 - Ojczyzna. 18.25 - Dziennik. 18.35 - Komedia filmowa "Garaż". 20.10 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej republiki. 21.15 - Zgadzająca gwiazda. 22.00 - Audycja literacka. 22.45 - Koncert. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Mistrzostwa lekkoatletyczne.

LTV-2

7.00-9.00 - Moskwa I. 9.00 - Wielki. 9.15 - Audycja dla młodzieży. 9.30 - W niedzielę poranek. 11.00 - Studio RT. 11.55-13.45 - Moskwa I.

Moskwa I

7.00 - Gimnastyka rytmiczna. 7.30 - Gagnienie "Sportolito". 7.45 - Dobre sobie sam. 8.15 - Wzrosty rankiem. 8.55 - Oczywiste-niewiadomy. 9.25 - Po drugiej stronie ramy. 12.55 - Film fab. "Dopóki się płaczą". 14.00 - Dziennik. 14.20 - Dialog w stercie. 15.00 - Dużo muzyki. 15.50 - Klub podróżników. 16.45 - Telecjo. 16.55 - Walt Disney przedstawia... 17.45 - Dziennik. 18.00 - Satyryczna muzyka. 18.10 - Pierwsza muzyka z nowego cyklu "Kto za nami?". 18.30 - O sukcesie. 19.25 - Film fab. "Jestem muzykiem". 21.00 - Wyniki. 21.25 - Koncert charytatywny. 1.05 - Miłość od pierwszego wejrzenia. Dzień drugi.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Kontak młodych muzyków. 7.50 - Czekacie to wieście. 8.20 - Za którymi nie zaznali spokoju. 8.35 - Kto zamawia muzykę. 8.55 - Rosyjski wieki. 10.00 - Kreskówka. 10.30 - Gadulka. 11.00 - Zdrowie. 11.30 - Prawda - najcenniejsze przykazanie. 12.30 - O 120 międzynarodowej aukcji futer. 13.00 - Wieści. 13.20 - Paralele. 13.50 - Kobiety i wodzwice. 14.00 - Reportaż z RPA. 15.00 - Kobiety z rodziny Szermietowej. 15.35 - Maniera. Abecadło elektroniki. 16.20 - Prezentacja czasopisma "Teatr". 17.00 - Kozczyżanki mistrzostwa świata zawodowców NBA. 18.00 - Lekkoatletyczne mistrzostwa świata. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Co dzień. 19.30 - Wiek XX: w pamięci. 19.45 - Historia. 20.00 - Teatr. 20.15 - Kabaletto. 21.15 - Reklama. 22.00 - Wieści. 22.20 - Biznes MN. 22.30 - Ballet Moskwa". 23.10 - Lekkoatletyczne mistrzostwa świata.

NIEDZIELA, 2 MARCA

LTV-1

7.00 - Dziennik. 8.00 - Studio. 8.15 - Stop. 8.30 - Gimnazjalistka. 8.50 - Studio sportowe. 9.30 - Dziennik. 9.45 - Dobranocka. 10.00 - Dobranocka. 10.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Kronika. 21.30 - Telecjo. 21.40 - Zapusty w program. 22.50 - Koncert. 23.15 - Dziennik wieczorny.

LTV-2

7.00 - Film anim. 8.00 - Wzrosty regionalny. 8.15 - Wzrosty regionalny. 9.00 - Film. 9.20 - Dziennik. 9.45 - Film anim. 19.45 - Lekkoatletyczne mistrzostwa światowe.

Moskwa I

17.00 - Wiadomości. 17.20 - Przegląd pikarski. 20.00 - Wiadomości. 20.35 - Program audycji. 20.40 - Telewizja autorska. 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program audycji. 23.25 - Wyniki międzynarodowego telemaratonu.

TV Rosji

16.00 - Program folklorystyczny. 16.30 - TINKO. 16.45 - Święto w Kursku. 17.30 - W wolnym czasie. 17.45 - Twarz do Rosji. 18.25 - Nasz sad. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Co dzień święto. 19.30 - Międzynarodowy telemaraton. 20.55 - Piąte kółko. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. 22.20 - Piąte kółko - cd. 23.05 - Awangardowy jazz.

WTOREK, 3 MARCA

LTV-1

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Co nowego na świecie. 8.25 - 01..02...03. 8.55 - Telegwiedza. 9.05 - Język litewski. 9.50 - Stop - AIDS! 10.00 - Studio sportowe. 10.40 - Audycja dla kobiet. 17.50 - Dziennik. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wieści. 18.20 - Mszna św. "Wideozapis". 19.35 - Reforma rolina. 20.05 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Komentarz rządowy. 21.15 - Film fab. "Monopol". odc. 18. 22.05 - Program gospodarczy. 23.15 - Dziennik wieczorny.

LTV-2

18.00 - Lekcja angielskiego. 18.15 - Przegląd regionalny. 18.55 - Program rozrywkowy. 19.30 - Dziennik. 19.45 - Lekcja angielskiego.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program audycji. 7.35 - Kreskówki. 8.05 - Film dla dzieci "Wesoły sen" czyli śmiech i łzy". odc. 1. 9.10 - Głosy Rosji. 9.25 - Przegląd pikarski. 9.55 - Portret twórcy Mariela Chuciewia. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Program audycji. 11.25 - Gimnastyka rytmiczna. 11.55 - Zatrzymaj się, chwilo. 12.30 - Ekologia. Społeczeństwo. Człowiek. 13.00 - Świat pieniędzy Adama Smitha. 13.30 - Notes. 13.35 - Potrzebuje więcej. 13.45 - Hała targowa. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Premiera rubryki "Maksima". 20.00 - Dziennik. 20.35 - Hołce. CSKA - "Krylja Sowietow". Terce 2 i 3. 21.40 - Film fab. "Lady Makbet z powiatu mczeńskiego". 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program. 23.25 - W świecie motorów. 23.55 - Film fab. "Juanita la Larga".

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20. 8.05 - Język francuski. 7.50 - W wolnym czasie. Kwiaty w domu. 8.35 - Godzina dla dzieci (z lekcją francuskiego). 9.35 - XX wiek: w kadzie i za kadrem. 10.35 - Program art.-publ. "Piąte kółko". 12.20 - Chiopska zagroda. 12.45 - Prywatyzacja po rosyjsku. 13.00 - Wieści. 15.00 - Telegwiedza. 15.30 - Jesień życia. 15.45 - Międzynarodowy turniej w zapasach w stylu wolnym. 16.30 - Przedsięwzięcia i tradycje. 16.45 - TINKO. 17.00 - Program chrześcijański. 17.30 - W wolnym czasie. 17.45 - Parlamentaryni informator Rosji. 18.00 - Program informacyjny-analityczny. 18.05 - Wieści. 18.30 - Wieści "Rosja i świat". 18.30 - Wieści o skryminalne. 18.45 - Dzieci Rosji. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Święto. 19.30 - Kino dokumentalne: co dalej? 20.45 - Reporter. 20.55 - Bez retuzu. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. 22.20 - Reklama. 22.25 - Petersburkski mit. 22.55 - Wzrosty regionalny. 23.00 - Polityczny teatr lakow. 23.30 - Grupa rockowa "Vabank".

SRODA, 4 MARCA

LTV-1

7.45 - Na dzień dobry. 8.10 - Nowości ze świata. 8.25 - Nasz elementarz. 8.30 - Zdrowie rodziny. 9.00 - TV film fab. "Monopol". Odc. 18. 9.50 - TV konkurs dzieci i uczni. Litwy. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Kwestie prywatyzacji. 18.35 - Ekokurier. 18.50 - Mszna J. Naujelski, poświęcona św. Kazimierzowi. 19.10 - Słowo robotnicze. 19.55 - Nasz elementarz. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio państwowe. 22.00 - Program publicystyczny. 22.05 - Premiera filmu "Rzeczywistość i nieznane". 23.05 - Koncert. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2

17.55 - Lekcja angielskiego. 18.10 - Przegląd regionalny. 18.50 - Rozmowa. 19.05 - Koncert. 19.30 - Wiadomości. 19.45 - Lekcja angielskiego.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program. 7.35 - Kreskówki. 8.10 - Film fab dla dzieci "Wesoły sen" czyli śmiech i łzy". odc. 2. 9.15 - Razem z mistrzami. 9.30 - Film-koncert. 10.15 - Siergiej Alimow. Autorpriet. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Program. 11.25 - Oczywiste-niewiadomy. 12.10 - Pomóż sam sobie. 12.40 - Jak osiągnąć sukces. 12.55 - Koncert. 13.10 - Notes. 13.15 - Telemixt. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Dział i wtedy. 14.55 - TV film fab. "Jedyny mężczyzna". Odc. 1. 16.00 - Dzieci. 16.40 - Kreskówka. 17.00 - Wiadomości. 17.25 - Premiera rubryki "Maksima". 20.00 - Dziennik. 20.35 - Film fab. "Kin-Dza-Dza". Odc. 2. 21.40 - Wieczorna kawiarnia muzyczna. 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program audycji. 23.25 - "50X50". Teleshov. 23.55 - Gimnastyka sportowa. 0.25 - Film fab. "Jedyny mężczyzna". odc. 1.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Język niemiecki. 7.50 - W wolnym czasie. 8.05 - Język niemiecki. 8.35 - Final konkursu "Rosyjski biznesmen-91". 11.00 - Bez retuzu. 12.00 - Ren i Wołga. 12.55 - Konkurs młodych. 13.00 - Wieści. 15.00 - Godzina dla dzieci z lekcją angielskiego. 16.00 - Wariant gdańskie. 16.45 - TINKO. 17.00 - Przegląd TV "daleki wschód". 17.45 - Reklama. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Koncert. 21.20 - TV film fab. "Monopol". Odc. 19. 22.10 - "Labyrint". 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Nocne kino.

CZWARTEK, 5 MARCA

LTV-1

7.45 - Na dzień dobry. 8.10 - Nowości ze świata. 8.25 - Nasz elementarz. 8.30 - Szkoła grzeszna. 8.50 - "Zemsta, Klajpedzka". 9.50 - Morze, Klajpedzka". 11.00 - Wiadomości. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Na mistrzostwach NBA. 19.00 - Polityka. 19.20 - Program literacki. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Stanowisko premiera. 21.30 - Program rozrywkowy. 22.00 - Brzeg. 23.00 - Koncert. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2

18.20 - Lekcja angielskiego. 18.35 - Przegląd regionalny.

19.15 - Koncert. 19.45 - Lekcja angielskiego. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Utwory W. A. Mozarta. 21.00 - Trybuna katolicka. 21.30 - Film fab. Podczas przerwy o 22.00 - Wiadomości.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program. 7.35 - Kreskówka. 7.55 - Dziecięcy klub muzyczny. 8.25 - Film fab. "Aelito, nie zaczepiaj mężczyzn". 9.50 - Film-koncert. 10.25 - TV film dok. 11.00 - Dziennik. 11.20 - W świecie zwierząt. 12.05 - Człowiek i prawo. 12.45 - Informacyjny program muzyczny. 13.15 - Telemixt. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Film dok. 14.45 - TV film fab. "Jedyny mężczyzna". Odc. 2. 15.55 - Film dla dzieci "Elektronica na babcia". 17.00 - Dziennik. 17.20 - Program. 17.25 - Kenes Zandyabajew, reformator. 17.40 - "..." do lat szesnastu i więcej". 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program. 23.25 - WID przedstawia. 23.50 - Program sportowy. 0.40 - TV film fab. "Jedyny mężczyzna". Odc. 2.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Język hiszpański. 7.50 - W wolnym czasie. 8.05 - Język hiszpański. 8.35 - Godzina dla dzieci z lekcją angielskiego. 10.00 - Puchar mistrzów europejskich w piłce nożnej. "Dynamo" (Kijów). "Barcelona" (Hiszpania). 11.20 - Ściśle tajne. 12.10 - Program satyryczny. 13.00 - Wieści. 15.00 - Piłka nożna poprzez lata. 15.45 - Koncert. 16.00 - O galerii sztuki współczesnej "M.Ars". 16.45 - TINKO. 17.00 - W wolnym czasie. 17.45 - Informator parlamentarny Rosji. 18.00 - W imię syna. 18.40 - Prośbę o głos. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Święto co dzień. 19.30 - Specjalny informator komercyjny. 19.40 - Sny o Izraelu. "Spacery po Jeruzolimie". 20.30 - Na sesji RN FR. 20.55 - Program art.-publ. "Piąte kółko". 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna na jutro. 22.20 - Reklama. 22.25 - Cd. "Piąte kółko". 23.10 - Film-koncert.

PIĄTEK, 6 MARCA

LTV-1

7.45 - Na dzień dobry. 8.10 - Nowości ze świata. 8.25 - Pod własnym dachem. 9.25 - Nasze miasteczka. 10.25 - Program ukraiński. 17.50 - Studio polskie. 18.00 - Wiadomości. 18.20 - 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Przyok telekaruzela. 18.50 - Nasz elementarz. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Koncert. 21.20 - TV film fab. "Monopol". Odc. 19. 22.10 - "Labyrint". 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Nocne kino.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program. 7.35 - Kreskówki. 8.15 - "..." do lat szesnastu i więcej". 8.55 - Film-koncert. 9.30 - TV film dok. 10.15 - To traficie. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Program. 11.25 - Klub podrózników. 12.20 - Śpiewa I. Rucina. 13.00 - Kreskówka. 13.15 - minia. 13.00 - Brydż. 13.45 - Notes. 13.20 - Program. 14.25 - Dziennik. 14.30 - Brydż. 13.45 - Kłosa biznesu. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - TV film fab. "Fizygzystka". 16.05 - Co oznaczają wasze imiona? 17.00 - Dziennik. 17.20 - Program. 17.25 - Kreskówka. 17.40 - Człowiek i prawo. 18.20 - Premiera TV serialu "Moja rodzina i inne zwierzęta". Odc. 8. 18.50 - WID przedstawia: "Pole cudów". 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program. 20.40 - WID przedstawia. 0.15 - Aktorskie zapusty. 1.15 - TV film fab. "Fizygzystka".

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Czas biznesow. 8.20 - Język an-

gielski. 8.50 - W wolnym czasie. 9.05 - Język angielski. 9.35 - "Burda Moden". 9.30 - "Rosyjski biznesmen-91". 12.40 - Sprawa chiopska. 13.00 - Wieści. 15.00 - Program informacyjny-muzyczny. 15.30 - "Własność republiki". 16.00 - Równoległe światy. 16.45 - TINKO. 17.00 - Telegwiedza. 17.30 - W wolnym czasie. 17.45 - Wersja. 18.00 - Wypisy Niezgody. Spotzienia z Japonia. 18.30 - Proszę o głos. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Święto co dzień. 19.30 - Festiwal tańca towarzyskiego. 20.15 - Na sesji RN FR. 20.45 - Komedia filmowa "Za piękne panie". 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna na jutro. 22.25 - Maski-show. 22.55 - "Wydanie święteczne". "Czysta nr 9".

SOBOTA, 7 MARCA

LTV-1

9.00 - Wiadomości. 9.15 - Program dla dzieci. 10.15 - Ziemia Klajpedzka. 11.15 - Panorama tygodnia. 11.30 - Zgoda. 12.30 - Program białoruski. 12.50 - Uczymy się litewskiego. 13.50 - Szkoła i społeczeństwo. 13.35 - Zdrowie. 14.05 - Sport. 15.10 - Film fab dla dzieci. 16.30 - Sala baletowa. 17.20 - Litwa i świat. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Przegląd wydarzeń Litwy (angli). 18.30 - Koncert. 18.45 - W świecie filmu. 19.15 - Byliśmy dumni. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Pod własnym dachem. 22.00 - Film fab. 22.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Koncert.

LTV-2

10.00 - Przegląd regionalny. 10.40 - Film fab dla dzieci. 12.00 - Konkurs zyczeń. 13.00 - Koncert. 13.30 - Kalendarz. 13.35 - Program TV Litwy Wschodniej.

Moskwa I

6.30 - Sobotni poranek biznesmena. 7.30 - Program. 7.35 - Kreskówki. 8.05 - Wszyscy lubią gry. 8.50 - Wszyscy program muzyczny. 9.20 - Centrum. 14.20 - Program. 14.25 - TV film fab. "Garcnarz i garnek". 15.55 - Czerwony kwadrat. 16.35 - Premiera TV serialu animowanego "Pszczółka Majaj". 17.00 - Koncert. 17.15 - Program autorski E. Ryzanowa. 17.35 - TV Zgadzuj-zgadulka. 18.45 - Premiera TV filmu fab. "Kopciuszko-80". Odc. 1. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program. 20.40 - Premiera TV filmu fab. "Kopciuszko-80". Odc. 2. 21.40 - Przed 1 po północ. Podczas przerwy - 2.00 - Miłość od pierwszego wejrzenia. Dzień pierwszy.

TV Rosji

7.00 - Wiadomości. 7.20 - Źródła. 7.55 - Przegląd koszykarki NDA. 8.25 - Program folklorystyczny. 8.55 - Wideoalbum babcia-91. 10.00 - "Super Plus jedynaki". 12.00 - Rosyjskie Biuro Podrózy. 13.00 - Wieści. 13.20 - Dom na Czystych Prudach. 14.50 - Petersburgskie mihanki. 15.20 - Krwminalna historia o arcydziełach trejaskowskich. 15.40 - Gadulka. 16.20 - M. Trust. 16.50 - Kosmetyka z Francji. 17.15 - Serial animowany "Przygody Bosko". 17.45 - Parlamentaryni informator Rosji. 18.00 - Pozner i Donahue. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Święto co dzień. 19.30 - Program teatralny. 20.15 - Program konkursowo-rozrywkowy. 21.45 - Biznesmen przedstawia. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna na jutro. 22.20 - Reklama. 22.25 - Program A.

Rocznice tygodnia

2 marca 1872 r. urodził się Kazimierz Kelles-Krauz (zm. 1905 r.), polski socjolog, publicysta, działacz i teoretyk ruchu socjalistycznego.

Przed 145 laty, 3 marca 1847 r. urodził się Alexander Graham Bell (zm. 1922), fizjolog i fizyk amerykański pochodzenia szkockiego, wynalazca telefonu.

3 marca 1972 r. w kierunku największej planety — Jowisza — poleciała amerykańska sonda kosmiczna „Pionier-10”, która dotarła do celu 4 grudnia 1973 r.

Przed 245 laty, 4 marca 1747 r. urodził się Kazimierz Pułaski (zm. 1779), generał, uczestnik konfederacji barskiej, bohater walk o niepodległość USA.

4 marca — św. Kazimierza, patrona Litwy.

Przed 180 laty, 4 marca 1812 r. zmarł Joachim Litawer Chreptowicz (ur. 1729), podkanclerzy i kanclerz wielki litewski, działacz oświatowy, współtwórca Komisji Edukacji Narodowej.

4 marca 1852 r. zmarł Nikołaj Gogol (ur. 1809), wybitny pisarz rosyjski, tworca realizmu krytycznego w literaturze rosyjskiej.

Przed 90 laty, 5 marca 1902 r. urodził się Jonas Grinius (zm. 1980), litewski literaturoznawca, badacz sztuki.

5 marca 1827 r. zmarł Alessandro Volta (ur. 1745), fizyk włoski, wynalazca elektroforezy i butelki lejdejskiej, twórca pierwszego ognia elektrycznego.

Przed 200 laty, 7 marca 1792 r. urodził się John Frederick Herschel (zm. 1871), angielski astronom i fizyk, jeden z pionierów fotografii.

8 Marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet.

8 marca 1877 r. urodziła się Marija Peckauskaitė — Szartrijos Ragana (zm. 1930), pisarka litewska.

Ekran

HELIOS — I sala — „Bankier” (USA, dla dorosłych) o 11, 13, 15, 17, 19, 21. II sala — „Ujęcie żywego lub martwego” (USA) o 12, 14, 16, 18, 20.

PERGAL — „Przez wisłok „Zwierz” (Rosja) o 12, 14, 16, 18, 20.

WILNIUS — „Bingo Bongo” (Włochy, komedia) o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

LAZDYNIAI — „Leopard” (Francja) o 13, 15, 17, 19, 21, 23.

PLANETA — I sala — „Nie spuścił, Asuntol” (Włochy) o 12, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25. II sala — „Pies policyjny K-9” (USA, komedia) o 12, 14, 16, 18, 20.

DRAUGYSTE — „Szanse są” (USA, komedia) o 12, 14, 16, 20, 22. „Duch zemsty” o 13, 15, 17, 19, 21.

AIDAS — „Wysoki blondyn w czarnym buciku” (Francja), komedia o 16, 18, 20. „Wrogoci” (USA) o 17, 19, 21.

AUZRA — „Fotografia w weselnym albumie” (Indie) o 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22.

TWYNE — wideo sala — „Cuda” o 12. „Nowy Jork” o 14. „Terminator-2” o 16. „Pocałuj przed śmiercią” o 18, 20. „Biały pałac” o 20, 22.



NAJLEPSZY I NAJPROSZY LUDOWY SPOSOB LECZENIA HEMOROIDÓW WSZYSTKIMI ODMIAN

Najlepiej i najprościej w całej Rosji i Azji tym sposobem wyleczyli się dosłownie miliony ludzi.

Z surowego ziemiaka dugąc się czopek grubości 3-5 cm. Czopek ten codziennie przed snem trzeba w całości wprowadzać do wnętrza. Wielu spośród tych, których dręczyła choroba, stosując czopek również w ciągu dnia.

Televizja Polska

NIEDZIELA, 1 MARCA

8.55 — Program dnia. 9.00 — „Tydzień”. 10.00 — „Telepanek”. 11.00 — „Operacja Mozart” — serial prod. francusko-niemieckiej. 11.25 — Język angielski dla dzieci. 11.30 — „Rzeka Żółta” (I) — serial dok. prod. japońskiej. 12.20 — „Notowania”. 12.45 — Koncert życzeń. 13.15 — Poranek music-box”. 14.15 — „Tęczywo program dokumentalny. 15.25 — „Magazyn „Morze”. 15.40 — Telewizjer. 15.55 — W starym kinie: „Przybłęda”. 17.15 — Halowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Halowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.15 — „Paradise — znaczy raj” (9) — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Wielki przewrót” (4—ost.) — serial prod. franc. 22.10 — Sportowa niedziela. 23.00 — 7 dni — świat. 23.30 — Zaprośenie do Teatru Telewizji: „Moralność pani Dulskiej”. 23.40 — „Kabaretowa lista przebojów”.

lik Bugs przedstawia” — serial prod. USA. 19.00 — Największe wydarzenia XX wieku: „Buda-pesz” — film dok. 20.00 — „Narodziny firmy”. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Dynastia” — serial prod. USA. 22.00 — Studio publicystyczne. 23.15 — Dyskoteka z zespołem „Bajm”. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Family album”. 0.25 — „Sara Bernard” — film dok.

PONIEDZIAŁEK, 2 MARCA

14.30 — Wiadomości. 14.40 — Program dnia. 14.45 — 17.10 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — LUZ — program nastolatów. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Magazyn telewizyjny. 19.00 — „Ali” — serial prod. USA. 19.30 — „Kraje, narody, wydarzenia”. 20.00 — „Zielona linia” — program redakcji rolnej. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Teatr Telewizji — Gabriela Zapolska: „Moralność pani Dulskiej”. 23.10 — Program rozrywkowy. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — Kino europejskie: „Pokuszenie” — dramat psychologiczny prod. niemiecko-szwajcarsko-francuskiej.

ŚRODA, 4 MARCA

10.40 — Program dnia. 10.45 — „Głowa do góry”. 11.00 — „Jak cudnie są wspomnienia” — film prod. polskiej. 12.00 — „Głowa do góry” (cz. 2). 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.10 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — Dla młodych widzów: „Latający holender”. 17.45 — „Wychowawca” — serial prod. USA. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Klinika zdrowego człowieka. 19.00 — Serial filmowy. 19.30 — „Rewizja nadzwyczajna”. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Studio sport. „Sigma” Olimpijczyk — „Real” (Madryt). 22.55 — „Reflex”. 23.10 — „Rozmowy z Nikodemem”. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Daleko od szosy” (I) — serial TP.

WTOREK, 3 MARCA

11.00 — „Dynastia” — serial prod. USA. 11.50 — „To się może przydać” (cz. 2). 12.05 — „Kwadran na kawę”. 12.20 — Film dok. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — Dla dzieci: „Tik-Tak”. 17.55 — Język angielski dla dzieci. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Kro-

CZWARTEK, 5 MARCA

11.00 — „Gliniarz i prokurator” — serial prod. USA. 11.50 — „Przyjemne z pozytywem”. (cz. 2). 12.05 — „Sio lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.35 — „Zołnierz nieznaniny” — wojenny program dokumentalny. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.10 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — Dla młodych widzów: „Kwant”. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Magazyn katolicki. 19.00 — Serial filmowy. 19.30 — „Wild America” — film dok. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Gliniarz i prokurator” — serial prod. USA. 22.00 — „Pegaz”. 22.30 — „Telemuzik” — magazyn muzyki rozrywkowej. 23.05 — Studio publicystyczne „Jedynki”. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — Program rozrywkowy.

ROZRYWKI UMYŚLOWE

Krzyżówka

POZIOMO: 3 — umocnienia obronne, obwarowania miast, 5 — odmiana mosiadza barwy żłowej, 6 — graficzny znak dźwięku, 7 — dyblant, 9 — w kalamarzu, 13 — tłumaczy sny, 14 — sztuczny nawóz mineralny, 15 — skóry z ichorza, 16 — chemik szwedzki, laureat Nagrody Nobla, 17 — nielegalne przedstawianie się towarów na rynek, 18 — kamień półszlachetny, 21 — nieprzemakalny płaszcz męski, 22 — grzyż z rodziny myszowatych, 23 — wyziewy choro-bowotwórcze, 26 — sprzęt sportowy, 27 — przed wejściem do portu, 28 — polskie wydawnictwo, 29 — dział mechaniki traktujący o ruchu w powietrzu.

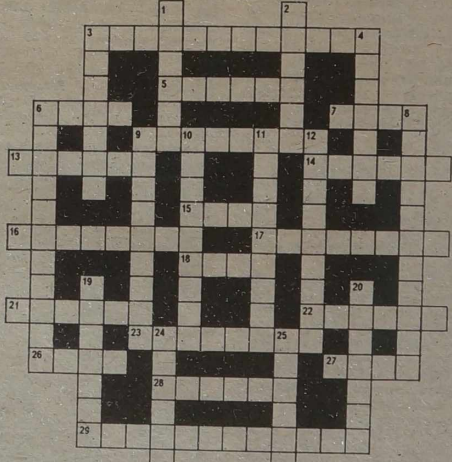
PIONOWO: 1 — zbiór przepisów organizacji, 2 — płot, 3 — kołem się toczy, 4 — różnik, 6 — człowiek niewierzący, ateusz, 8 — naczynie do wody święco-

nej, 9 — prąd w sztuce w XIX w., 10 — zdręczyna, 11 — koło na sierzce niebieskiej, widział którego porusza się Ziemia, 12 — przedmioty mające przynieść szczęście posiadaczom, 19 — terytorium państwa otoczone przez terytorium innego państwa, 20 — pauza, 24 — popularne nazwisko rosyjskie, 25 — port na Honstu.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 22 LUTEGO

Poziomo: Rubikon, makieta, ale, panteon, kormiki, „Trybuna Ludu”, orka, dudek, prochy, tryton, Nancy, skoczek, Erop, markietanka, zasieki, rozsada, Atacama, kramarz.

Pionowo: rapsośd, suszka, igrek, banita, omasta, rzeczka, kresy, rzepa, budynek, nandu, Ibiza, nądanie, Mekka, tarok, lektyka, Korfu, nazwa, dobytek, Epikur, zasada, Kioto, Alicja, pałac.



KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswes 60, indeks 67218
Cena 70 kop. (9 kop. akcyjna).
W Polsce — 800 zł.
Zam. 755
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia przedsiębiorstwa „Spauda”.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-83, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, szkolnicwa i młodzieży — 42-79-73, 42-89-86, życia politycznego — 42-79-66, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-66, literatury i sztuki — 42-79-88, feteletonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondent — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswes 60, 12 piętro, pokój nr 1212, tel. 42-69-63.